



KS. WIESŁAW ŁUŻYŃSKI

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

WIESLAW.LUZYNSKI@UMK.PL

ORCID: 0000-0001-8855-3686

## CHRZEŚCJAŃSKIE BRATERSTWO W ŚWIECKIM SPOŁECZEŃSTWIE. REFLEKSJE NA PODSTAWIE NAUCZANIA JOSEPHA RATZINGERA

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2019.004>

**Streszczenie.** Podstawowe wartości współczesnych społeczeństw, takie jak godność i prawa człowieka, równość, solidarność i sprawiedliwość, wyrosły z chrześcijaństwa. Braterstwo również należy do tych wartości, a jego źródłem jest Ewangelia Chrystusa. Według interpretacji J. Ratzingera, jest to wezwanie do opuszczenia naszego własnego ja i zwrócenia się do wspólnoty kościelnej, ponieważ chrześcijaństwo polega na „byciu dla innych”. Chrześcijanie uczą się braterstwa w Kościele, parafiach i wspólnotach apostoelskich. Służą innym, ucząc ich braterstwa poprzez misję i zaproszenie dla braterskiej wspólnoty oraz poprzez agape i cierpienie. Chrześcijaństwo wnosi do wspólnoty obywatelskiej teologicznie uzasadnioną ideę braterstwa i doświadczenia wspólnoty w strukturach kościelnych.

**Słowa kluczowe:** Bóg; chrześcijaństwo; Kościół; braterstwo, społeczeństwo świeckie.

**Abstract. Christian Brotherhood in a Lay Society. Reflections Based on the Teaching of Joseph Ratzinger.** The basic values of contemporary societies such as dignity and human rights, equality, solidarity and justice have grown out of Christianity. Brotherhood also belongs to these values and its source is the Gospel of Christ. According to Joseph Ratzinger's interpretation, it is a call to leave the confinement of our own self and turn to the ecclesial community as Christianity consists in "being for others". Christians

learn brotherhood in the Church, parish and apostolic communities. They serve others teaching them brotherhood through mission and invitation to the brotherly community and through agape and suffering. Christianity brings to the civic community the theologically justified idea of brotherhood and the experience of community in ecclesiastical structures.

**Key words:** God; Christianity; Church; brotherhood; civic community.

## WSTĘP

Kościół realizuje misję zbawczą. Integralnie rozumiane jego posłannictwa obejmuje również oddziaływanie na życie społeczne<sup>1</sup>. Wewnętrzna natura Kościoła streszcza się w potrójnym zadaniu: „Kerygma-martyria”, czyli głoszenie Słowa Bożego, następnie „leiturgia” czyli sprawowanie sakramentów oraz „diaconia” czyli posługa miłości<sup>2</sup>. Wypełniając wymienione zadania, Kościół prowadzi wiernych do zbawienia, a jednocześnie humanizuje życie społeczne. Nie koncentruje się jednak na bezpośrednim oddziaływaniu na życie wspólnoty politycznej. Uznaje jej względną autonomię<sup>3</sup>. Nie wpływa na decyzje polityczne i na system prawny. Obszarem jego zainteresowania są raczej normy moralne oraz „prefilozofia”, czyli podstawowe przeświadczenia dotyczące człowieka, jego relacji do społeczeństwa oraz dobra wspólnego jako racji istnienia wspólnoty<sup>4</sup>. Nawiązując do Ostatniej Wieczerzy, J. Ratzinger wskazuje na tę szczególną relację Kościoła do świata: „wieczernik, sala «na górze», a dosłownie «na górnym piętrze», jako symboliczne wskazanie miejsca przyszłego Kościoła wobec świata”<sup>5</sup>. Kościół znajduje się jakby „ponad” bezpośrednim nurtem życia politycznego. Nie należy jednak zapominać o społecznej doniosłości Ewangelii i wiary. Chrześcijaństwo wpływa na świat, przemienia kulturę,

---

<sup>1</sup> *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, nr 68.

<sup>2</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, nr 25.

<sup>3</sup> *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, nr 50.

<sup>4</sup> M. Zięba, *Papieska ekonomia. Kościół – rynek – demokracja*, Kraków 2016, s. 200–201.

<sup>5</sup> J. Ratzinger, *Kościół. Wspólnota w drodze*, tłum. D. Chodyniecki, Kielce 2009, s. 34.

życie społeczne i polityczne<sup>6</sup>. Prowadząc wiernych do zbawienia jednocześnie głosi i kultuwyuje wartości mające istotne znaczenie dla wspólnoty politycznej. Inspiruje Ewangelią życie społeczne<sup>7</sup>.

W prezentowanym artykule pragniemy ukazać braterstwo – jedną z istotnych wartości chrześcijaństwa – jako element ożywiający życie wspólnoty obywatelskiej. Braterstwo z pewnością należy do wartości ukształtowanych przez chrześcijaństwo. Ciekawe refleksje na ten temat znajdujemy w pismach Josepha Ratzingera z czasów przedpapieskich. Tezy znane z publikacji Kardynała odnajdujemy również w jego nauczaniu papieskim. Przedstawimy najpierw chrześcijańską genezę wartości uniwersalnych, następnie zagadnienie braterstwa poza chrześcijaństwem oraz w interpretacji chrześcijańskiej. Główną część artykułu poświęcimy ukazaniu ważnej roli braterstwa w życiu wspólnoty obywatelskiej. Podstawą analizy będzie nauczanie Josepha Ratzingera obecne w jego pismach z okresu przed powołaniem go na Stolicę Piotrową.

## 1. CHRZEŚCJAŃSKIE KORZENIE WARTOŚCI UNIWERSALNYCH

W analizie zagadnienia braterstwa warto zwrócić uwagę, że etos współczesnych społeczeństw tworzą wartości pierwotnie chrześcijańskiego pochodzenia. Istotne cechy wiary chrześcijańskiej weszły w skład etosu świeckiego<sup>8</sup>. Wyrosłe z chrześcijaństwa idee, takie jak: godność i poczucie naturalnej równości między ludźmi, solidarność i sprawiedliwość, prawa człowieka, służebny charakter władzy stały się częścią powszechnie przyjętego systemu norm społecznych. Choć są to prawdy pochodzenia ewangelicznego, często nie są już chrześcijaństwu przypisywane<sup>9</sup>. Karl Schmitt uważa, że „wszystkie główne pojęcia współczesnej nauki o państwie to zsekularyzowane pojęcia teologiczne”<sup>10</sup>. Wartości te ukształtowały

<sup>6</sup> *Kompendium Nauki społecznej Kościoła*, nr 71.

<sup>7</sup> Tamże, nr 62.

<sup>8</sup> F.-X. Kaufmann, *Czy chrześcijaństwo przetrwa?*, tłum. U. Poprawska, Kraków 2004, s. 107.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> C. Schmitt, *Politishe Theologie. Vier Kapitel zur Lehre von der Souveranitat*, Berlin 1934, s. 49, cyt. za: F.-X. Kaufmann, dz. cyt., s. 106.

się w świadomości świeckiej pod wpływem działającego w świecie ewangelicznego fermentu<sup>11</sup>. To, co chrześcijańskie sumienie wypracowało jako kategorię teologiczną, świecki rozum zapamiętał jako ideę tylko laicką. Franz-Xaver Kaufmann wartości te określa jako „świeckie zasoby chrześcijańskiego dorobku myślowego”<sup>12</sup>. Również filozoficzne fundamenty współczesnej demokracji są umiejscowione w tradycji chrześcijańskiej filozofii i tradycji chrześcijańskiej wiary<sup>13</sup>. Wartości wyrosłe na gruncie wiary chrześcijańskiej stały się w latach 80. XX wieku inspiracją dla wielu ludzi w Europie Środkowej i Wschodniej, by przeciwstawić się totalitar-nemu systemowi komunistycznemu. To chrześcijaństwo i postać papieża Jana Pawła II stanowiły duchowe zaplecze ruchów społecznych, które doprowadziły do upadku komunizmu<sup>14</sup>. Polityczna rewolucja z 1989 roku została poprzedzona rewolucją ducha i sumienia<sup>15</sup>. Państwo i społeczeństwo potrzebuje filarów w postaci wartości, na których mogłyby oprzeć życie wspólnotowe. Wspólnota polityczna sama ich nie wygeneruje. Musi je czerpać z innych wspólnot i społeczności. Wartości te dojrzewają zwykle w kontekście historycznej wiary. W naszym kręgu kulturowym to chrześcijaństwo było i nadal pozostaje nośnikiem takich wartości, jak godność osoby ludzkiej, wolność, odpowiedzialność, braterstwo. Wartości, które stały się fundamentem demokracji życia społecznego i politycznego mają źródło w chrześcijaństwie<sup>16</sup>. W kontekście analizowanego tematu pojawia się pytanie wielkiej wagi, czy możliwe jest utrzymanie wartości pełniących istotną rolę w stworzeniu zachodniej cywilizacji poza chrześcijańskim kontekstem kulturowym?

---

<sup>11</sup> J. Maritain, *Chrześcijaństwo i demokracja*, „Znak” (1992) 4, s. 47.

<sup>12</sup> F.-X. Kaufmann, dz. cyt., s. 106.

<sup>13</sup> M. Novak, *Against the Adversary Culture*, w: *A Free Society Reader. Principles for the New Millennium*, ed. by M. Novak, W. Brailsford, and C. Heesters, Oxford 2000, s. 250; R. Trigg, *Religion in Public Life. Must Faith Be Privatized?*, Oxford 2007, s. 149.

<sup>14</sup> R. Trigg, *Religion in Public Life. Must Faith Be Privatized?*, Oxford 2007, s. 251.

<sup>15</sup> G. Weigel, *Centesimus annus: The Architecture of Freedom*, w: *A Free Society Reader. Principles for the New Millennium*, s. 11.

<sup>16</sup> J. Ratzinger, *Prawda, wartości, władza. Kiedy społeczeństwo można uznać za pluralistyczne?*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1999, s. 21, 82–83, 84, 87.

Za Josephem Ratzingerem popatrzmy zatem na ideę braterstwa obecną poza chrześcijaństwem, a następnie na jego chrześcijańską interpretację oraz wkład tej wartości w życie wspólnoty obywatelskiej.

## 2. BRATERSTWO POZA CHRZEŚCIJAŃSTWEM

Joseph Ratzinger, prezentując temat chrześcijańskiego braterstwa, rysuje szersze tło tego zagadnienia. W analizie braterstwa nasz autor odnosi się najpierw do antycznej myśli greckiej. Nawiązuje do Platona i podkreśla, że dla tego myśliciela braćmi byli członkowie tego samego ludu. Braterstwo było zatem rozszerzonym pokrewieństwem krwi. Natomiast Ksenofont bratem nazywa przyjaciela. Braterstwo jest tu powinowactwem z wyboru. W obu przypadkach braterstwo zakreśla granice wspólnoty, do której nie należy „nie-brat”. Rozszerzona idea braterstwa stwarza dwa różne obszary etosu: etos wewnętrzny – obowiązujący wśród braci i etos zewnętrzny – w stosunku do obcych<sup>17</sup>.

W Starym Testamencie bratem jest ten, kto należy do narodu wybranego. Braterstwo opiera się na wspólnym wybraniu przez Boga. Bliźnim jest tu współwyznawca i rodak. Ratzinger zauważa, że w starotestamentalnej idei braterstwa można dostrzec również pewien element uniwersalności. Braterstwo zawiązuje się dzięki wspólnemu Ojcu-Bogu, który nie jest wyłącznie Ojcem Izraela, ale Bogiem jedynym, prawdziwym, Bogiem uniwersalnym i dlatego jest Ojcem wszystkich ludzi. W tym świetle ludzkość jest jednością, która pochodzi z tego samego początku i z tego samego aktu stwórczego Boga<sup>18</sup>.

Nawiązując do myśli oświeceniowej, nasz autor zauważa, że w tej tradycji różnice między ludźmi są czymś „ustanowionym”, wtórnym, poprzedza je naturalna równość wszystkich ludzi. Celem rewolucji jest odtworzenie i trwałe respektowanie pierwotnego braterstwa. Jest to jednak braterstwo zbyt szeroko pojęte i dlatego staje się nierealistyczne i po-

---

<sup>17</sup> J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, tłum. J. Merecki, Kraków 2007, s. 13–14.

<sup>18</sup> Tamże, s. 14–20; tenże, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowska, Kraków 2006, s. 127.

zbawione znaczenia. Braterstwo, które w takim samym stopniu dotyczy wszystkich, nikogo nie traktuje poważnie. Poza tym urzeczywistnienie programu Oświecenia przez krwawą rewolucję było najbardziej zdecydowanym zakwestionowaniem idei braterstwa<sup>19</sup>.

W analizie kolejnych tradycji społeczno-filozoficznych Ratzinger podkreśla, że marksizm słowo „brat” zastępuje słowem „towarzysz”. Mamy tu zdecydowany powrót do odróżnienia dwóch obszarów etycznych. Ludzkość jest podzielona na dwie radykalnie przeciwne grupy: kapitał i proletariatus, a ich dialektyczna wrogość stanowi o istocie historii. Człowiek nie może traktować wszystkich ludzi jak braci, lecz zawsze jedni będą dla niego braćmi, towarzyszami, a drudzy wrogami. Braterstwo z jednymi oznacza tu wrogość w stosunku do drugich<sup>20</sup>.

Wymienione nurty filozoficzne stanowią tło dla zasadniczej refleksji, jaką jest chrześcijańskie braterstwo. Stanowi ono główną część prezentowanego tekstu. Omówione tradycje pozwalają zapoznać się z różnymi interpretacjami zagadnienia braterstwa. Przejdźmy zatem do tematu braterstwa w tradycji chrześcijańskiej.

### 3. BRATERSTWO W TRADYCJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Więcej miejsca nasz autor poświęca analizie braterstwa w tradycji chrześcijańskiej. Nawiązuje przy tym do nauczania Jezusa Chrystusa oraz do refleksji św. Pawła. Dla Jezusa bratem jest najpierw żydowski współwyznawca. Interpretując piąte przykazanie Dekalogu, Zbawiciel stwierdza: „słyszeliście, że powiedziano przodkom: nie zabijaj a ja wam powiadam: każdy kto się gniewa na swego brata podlega sądowi” (Mt 5, 21–22). W innym miejscu pyta: „czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku” (Mt 7, 3). Jezus przemija pojęcie brata charakterystyczne dla rabinów, którzy często nazywali braćmi swoich uczniów. Zmartwychwstały mówi do niewiast: „idźcie i oznajmijcie moim braciom, niech idą do Galilei, tam mnie zobaczą” (Mt 28, 10). Braterstwo opiera się również na duchowej decyzji, na „tak”

<sup>19</sup> J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 23–24.

<sup>20</sup> Tamże, s. 25–27.

powiedzianym woli Bożej. Braćmi dla Jezusa są ci, którzy jednoczą się z Nim we wspólnym jej przyjęciu: „którzy są moją matką i którzy są moimi braćmi, i wskazując na krąg siedzących wokół niego mówił: oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką” (Mk 3, 31–33). Braterstwo może również rodzić się ze wspólnoty w poniżeniu i cierpieniu. W scenie Sądu Ostatecznego Jezus mówi: „cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25, 31–46). W przypowieści o miłosiernym Samarytaninie na pytanie: kto jest moim bliźnim, daje do zrozumienia, że jest nim każdy człowiek potrzebujący (Łk 10, 30–37)<sup>21</sup>. Wszyscy potrzebujący, niezależnie od jakichkolwiek granic, które mogą ich dzielić, są braćmi Jezusa przez sam fakt, że potrzebują pomocy<sup>22</sup>. Zatem przyszła wspólnota wierzących będzie tworzyć nowe braterstwo.

Dla św. Pawła „brat” to określenie chrześcijańskiego współwyznawcy. Miejsce granicy narodowej zajmuje duchowa granica między wiarą a niewiarą. Każdy człowiek może stać się chrześcijaninem, ale bratem jest tylko ten, kto zostanie nim naprawdę. Każdemu człowiekowi należy się miłość (*agape*), ale tylko bratu – chrześcijaninowi należy się miłość braterska (*filadelfia*). W Liście do Galatów Apostoł pisze: „dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, zwłaszcza zaś naszym braciom w wierze” (Ga 6, 10). Wewnątrz wspólnoty braterskiej dokonuje się radykalne zburzenie wszelkich barier. Istniejący porządek społeczny nie zostaje zniesiony, ale traci swoją wagę: chrześcijański pan musi zobaczyć brata w swoim chrześcijańskim niewolniku (Flm 16), a chrześcijańscy niewolnicy mają szanować swoich chrześcijańskich panów, ponieważ są ich braćmi (1 Tm 6, 2)<sup>23</sup>.

#### 4. BRATERSTWO W INTERPRETACJI JOSEPHA RATZINGERA

Według Josepha Ratzingera podstawą chrześcijańskiego braterstwa jest wspólnota wiary. Jesteśmy braćmi ze względu na wspólne ojcostwo

<sup>21</sup> Tamże, s. 28–36; tenże, *Jezus z Nazaretu, cz. I. od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, tłum. W. Szymona, Kraków 2011, s. 177–182.

<sup>22</sup> J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 37.

<sup>23</sup> Tamże, s. 37–44.

Boga. Zapośredniczone jest ono przez Syna i obejmuje braterską jedność w Nim<sup>24</sup>. Analizując ojcostwo Boga względem ludzi, Joseph Ratzinger dostrzega w nim dwa wymiary. Najpierw to, że On jest naszym Stwórcą, jesteśmy Jego własnością, należymy do Niego. Jako nasz Stwórca zna i miłuje każdego człowieka, wie, co się dzieje z każdym Jego dzieckiem. Bóg jest Ojcem, ponieważ w Nim jest źródło istnienia każdego człowieka. Drugi wymiar ojcostwa Boga względem człowieka wiąże się z synostwem Jezusa. Chrystus jest Synem Bożym, jest człowiekiem doskonałym, wzorcowym<sup>25</sup>. On jest Synem we właściwym znaczeniu tego słowa, i pragnie nas, włączyć w swoje synostwo, we własną bardzo osobistą relację z Ojcem. Pragnie byśmy przez tę przynależność odnaleźli nasze synostwo i ojcostwo Boga<sup>26</sup>. Chrześcijańskie braterstwo może stać się rzeczywistością jedynie wówczas, gdy żywa będzie świadomość Bożego ojcostwa i autentyczne życie w jedności z Chrystusem. Poprzez wcielenie Chrystus udostępnia swoje synostwo dla wszystkich. Każdy może żyć w Chrystusie, dzielić z Nim Jego synostwo i wraz z Nim mówić: „Abba – mój Ojciec”<sup>27</sup>. Ten wymiar dziecięstwa posiada wyraźnie dynamiczny charakter. Poprzez naśladowanie Jezusa, poprzez coraz głębsze upodobnianie się do Niego coraz bardziej stajemy się dziećmi Boga<sup>28</sup>.

Chrześcijanin jest zatem wezwany do włączenia się we wspólną braterską. Jedność z Chrystusem pociąga za sobą jedność pomiędzy chrześcijanami i oznacza zniesienie granic, które do tej pory ich oddzielały. Św. Paweł naucza: „nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kim jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 27–28)<sup>29</sup>.

Szczególną rolę w budowaniu świadomości synostwa wśród wierzących odgrywa *Modlitwa Pańska*. Już jej pierwsze słowa „Ojciec nasz”

<sup>24</sup> Tamże, s. 56.

<sup>25</sup> J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu, cz. I. Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2011, s. 127–129.

<sup>26</sup> Tamże, s. 129; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowska, Kraków 2006, s. 233.

<sup>27</sup> Tenże, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 51.

<sup>28</sup> Tenże, *Jezus z Nazaretu, cz. I: Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, s. 129–130.

<sup>29</sup> Tenże, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 61–62, 63–64.



uświadamiają wierzącym, że są ogarnięci miłością i troską Boga. J. Ratzinger pisze:

to „nasz” jest słowem bardzo zobowiązującym. [...] Wymaga od nas włączenia się we wspólnotę innych dzieci Bożych, usunięcia elementów egoistycznych i dzielących nas. Wymaga od nas zaakceptowania innych, otwarcia na nich uszu i serca. Wypowiadając słowo „nasz”, mówimy „tak” żywemu Kościołowi, w którym Pan chciał zgromadzić swą nową rodzinę. Tak więc *Ojciec nasz* jest modlitwą osobistą, a zarazem z gruntu kościelną. Mówiąc *Ojciec nasz*, modlimy się naszym własnym sercem, jednocześnie jednak modlimy się razem ze społecznością całej rodziny Bożej, z żyjącymi i zmarłymi, z ludźmi wszystkich stanów, wszystkich kultur i wszystkich ras. Przekraczając wszelkie granice, modlitwa ta tworzy z nas jedną rodzinę<sup>30</sup>.

Zatem egzystencja chrześcijańska wyraża się w wyjściu z własnego ja i skierowaniu się ku Ojcu i wspólnocie Jego dzieci. Być chrześcijaninem oznacza stać się synem, żyć jak syn, opierać swoje życie na bliskiej relacji z Ojcem<sup>31</sup>. Podstawową zasadą chrześcijańskiego życia jest proegzystencja, życie „dla”, bytowanie dla drugich<sup>32</sup>. Chrześcijanin jest zatem powołany do nieustannego przezwyciężania samego siebie, do nieustannego „exodusu” w kierunku wspólnoty braci i sióstr<sup>33</sup>.

#### 4.1. MIEJSCA UCZENIA SIĘ BRATERSTWA

Chrześcijaństwo łączy wiernych w braterską wspólnotę w Synu zwróconą ku Ojcu. Jednocześnie jednak powołuje do istnienia nową granicę pomiędzy należącymi do Kościoła i tymi, którzy do niego nie należą. Chrześcijanin jest bezpośrednio bratem tylko współwyznawców. Trzeba w pewnym sensie zakreślić tę granicę, by uświadomić sobie, kto należy do wspólnoty, by ta mogła być czymś rzeczywistym. Chodzi tu o autentyczne doświadczenie wspólnoty i braterstwa. Oświeceniowa koncepcja

<sup>30</sup> Tenże, *Jezus z Nazaretu*, Cz. I: *Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, s. 131–132.

<sup>31</sup> Tenże, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, s. 191.

<sup>32</sup> Tamże, s. 264.

<sup>33</sup> Tamże.

braterstwa jest dla Ratzingera nierealistyczna. Braterstwo z całą ludzkością jest zbyt ogólne i pozbawione znaczenia. Nasz autor szuka zatem czegoś konkretnego, co buduje wspólnotę i rzeczywiste braterstwo. Wskazuje na wspólnotę Kościoła, a w niej na parafię, Eucharystię i stowarzyszenia apostołskie<sup>34</sup>.

Realne braterstwo urzeczywistnia się w Kościele. W tej wielkiej wspólnocie wiernych potrzebujemy środowiska, w którym można doświadczyć rzeczywistego braterstwa. Miejszem tym, zdaniem J. Ratzingera jest parafia. Jest o na podstawowym miejscu urzeczywistniania się Kościoła, jest podstawową przestrzenią życia chrześcijańskiego i doświadczenia wspólnoty chrześcijańskiej. Właśnie tu wierni spotykają się sobą jako bracia i siostry. Ten wymiar życia chrześcijańskiego należy brać pod uwagę, organizując parafie. Jej wielkość powinna umożliwiać budowanie wspólnoty. Parafianie powinni znać się i budować relacje<sup>35</sup>.

Wspólnota parafialna realizuje się w celebracji Eucharystii, w sakramencie braterstwa. Spełniający się w sprawowaniu liturgii Kościół jest z istoty wspólnotą braterską. Jeśli ktoś nigdy nie uczestniczył w braterskiej uczcie chrześcijan, nie może zostać zaliczony do wspólnoty<sup>36</sup>. Joseph Ratzinger podkreśla, że „Eucharystia, jako trwały początek i centrum Kościoła, łączy wszystkich, owych «wielu», którzy teraz stają się ludem, z jednym Panem i z Jego jednym Ciałem”<sup>37</sup>. Komunia św. umożliwia przełamanie bariery własnego „ja”. Jezus, którego wierni przyjmują pierwszy otworzył się każdego z nich i przyjął go do swego serca. Wszyscy przyjmujący Komunię św. upodabniają się do Tego, którego przyjmują i stają się w Nim kimś jednym. W ten sposób Eucharystia znosi różnice, obala mury indywidualizmu i buduje wspólnotę Kościoła<sup>38</sup>.

Nasz autor zwraca również uwagę na wspólnoty apostołskie działające w Kościele. Racją istnienia poszczególnych stowarzyszeń jest służba braterstwu całej wspólnoty. Organizacje mają służyć wspólnocie parafialnej. W nich wierni mają doświadczyć, że parafia, a ostatecznie cały Kościół

<sup>34</sup> J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 69–70.

<sup>35</sup> Tamże, s. 71.

<sup>36</sup> Tamże, s. 72, 77.

<sup>37</sup> Tenże, *Kościół. Wspólnota w drodze*, tłum. D. Chodyniecki, Kielce 2009, s. 23.

<sup>38</sup> Tamże, s. 30.

jest wspólnotą<sup>39</sup>. Ruchy, wspólnoty i grupy religijne ożywiają wspólnoty parafialne, stwarzają możliwość doświadczenia wspólnoty, są pewnego rodzaju społecznościami pośrednimi pomiędzy duszpasterzem a parafią, stwarzają możliwość głębszej i bardziej świadomej partycypacji w życiu wspólnoty parafialnej. Doświadczenie wspólnoty w małej grupie buduje związek wiernych z Kościołem. Wspólnoty pozwalają dostosować pracę duszpasterską do różnych potrzeb parafian. Proponują różne rodzaje duchowości, co sprawia, że każdy wierny może znaleźć dla siebie jakąś formę kościelnego zaangażowania. Wspólnoty niejako „strukturyzują” parafię, czyniąc z niej wspólnotę wspólnot<sup>40</sup>.

#### 4.2. UNIWERSALNY WYMIAR BRATERSTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Joseph Ratzinger podkreśla również uniwersalny charakter chrześcijańskiego braterstwa. Wspólnota wierzących może w pewien sposób budować braterstwo z tymi i wśród tych, którzy nie należą do Kościoła. Celem powstania tej wspólnoty nie jest bowiem stworzenie zamkniętego w sobie kręgu, lecz służba całości.

Odnosząc się do uniwersalnego wymiaru chrześcijańskiego braterstwa, Kardynał przywołuje Jezusową przypowieść o synu marnotrawnym, którą nazywa przypowieścią o dwóch braciach. Mimo przeciwstawienia – ponieważ jeden pozostał w domu, a drugi się zagubił – pozostają braćmi, egzystują nie przeciwko sobie, ale wzajemnie dla siebie. Starszy syn jest odpowiedzialny za drugiego – syna marnotrawnego. Kościół powinien stać się ścisłą wspólnotą braterską, aby rzeczywiście być bratem dla drugich. Chrześcijaństwo potwierdza od początku istnienie dwóch różnych obszarów i tylko współwyznawców nazywa braćmi. Nie dąży jednak do stworzenia zamkniętej w sobie społeczności. Najgłębszym sensem oddzielenia jest bowiem służba innym, którzy ostatecznie są drugim bratem, którego los został powierzony bratu pierwszemu<sup>41</sup>. Chrześcijańska wspólnota nie staje w opozycji do całości, lecz jej służy. „Nieliczni” są

<sup>39</sup> J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 73 - 74.

<sup>40</sup> W. Łużyński, *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, Toruń 2008, s. 374.

<sup>41</sup> Tamże, s. 82–84.

punktem wyjścia, dzięki któremu Bóg chce uratować „wielu”<sup>42</sup>. Wspólnota chrześcijańska, nawet jeśli byłaby „małą trzódką”, jest odpowiedzialna za całe społeczeństwo. Ma być dla niego punktem odniesienia, wzorem życia wspólnego, miejscem doświadczenia wspólnoty, relacji silnych, trwałych, pozytywnych.

Chrześcijańskie braterstwo urzeczywistnia swoje zobowiązanie wobec całości przede wszystkim poprzez misję, agape i przez cierpienie<sup>43</sup>. Jest to pewna forma chrześcijańskiego świadectwa o braterstwie, dawanie przykładu pozytywnych relacji, zachęcanie wszystkich do życia w duchu braterstwa.

Pierwszym zadaniem, do jakiego zobowiązani są wierzący, jest misja. Zadanie Kościoła skupia się na głoszeniu światu słowa Bożego oraz świadczeniu o dziele zbawienia, tak, aby każdy mógł o nim usłyszeć<sup>44</sup>. Dotyczy to również idei braterstwa. Można więc powiedzieć, że zadanie to polega na zapraszaniu do braterskiej wspólnoty wszczepionej w Chrystusa i wołającej do Boga: Abba – Ojciec<sup>45</sup>.

Drugą misją chrześcijan, „nielicznych” wobec „wielu”, jest agape – miłość wyrażająca się w podwójnej formie. Po pierwsze, ich wzajemne relacje powinny mieć siłę przykładu, pociągać, być misją poprzez czyny. Chrześcijanie mają być „światłem na świeczniku” (Mk 4, 21). Kościół powinien pociągać niechrześcijan swoją wspólnotowością. Kościół będzie misyjny tym bardziej, im bardziej będzie urzeczywistniał swoje wewnętrzne braterstwo. W świecie, w którym coraz większym problemem jest samotność jest to przykład na miarę świadectwa. Po drugie, chrześcijanie muszą kierować swoją miłość ku tym, którzy jej potrzebują, nie oczekując odpowiedzi czy podziękowania. Każdy, kto potrzebuje ich pomocy, jest bratem Chrystusa. Autentyczna paruzja Chrystusa dokonuje się wszędzie tam, gdzie człowiek odpowiada na apel skierowany do niego przez potrzebującego pomocy, a tym samym przez Chrystusa: „bo byłem głodny a daliście mi jeść” (Mt 25, 31–45)<sup>46</sup>.

---

<sup>42</sup> J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 79.

<sup>43</sup> Tamże, s. 84–87.

<sup>44</sup> Tamże, s. 84–85.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże, s. 86.

Ostatnim i najwyższym zadaniem chrześcijan w stosunku do „wszystkich” jest cierpienie za nich na wzór Mistrza. Tam, gdzie Kościół cierpi za innych, spełnia swoje najgłębsze powołanie do zaangażowania się na rzecz zmiany losu błędzącego brata. W ten sposób w ukryty sposób przywraca go do pełni synostwa i braterstwa. Dopiero w tak rozumianej relacji „nielicznych” do „wielu” – posuniętej aż do miłości nieprzyjaciół, uznającej braćmi tych, którzy prześladują – objawia się prawdziwa miara katolickości Kościoła<sup>47</sup>.

## 5. WKŁAD BRATERSTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W ŻYCIE WSPÓLNOTY OBYWATELSKIEJ

Zapytajmy wreszcie o to, w jaki sposób i jakim wymiarze chrześcijańskie braterstwo ubogaca życie wspólnoty obywatelskiej. Religia odgrywa symboliczne i strukturalne znaczenie w życiu społeczeństw. Znaczenie symboliczne wskazuje na wierzenia, wartości i zachowania wpisane w religię i oddziałujące na społeczeństwo. Natomiast z perspektywy strukturalnej religię można potraktować jako jeden z podsystemów w systemie społecznym. Chrześcijanin świadomie obecny w Kościele ma do dyspozycji zarówno zawarte w przekazie symbolicznym wartości i normy, jak i przestrzeń społeczną w ramach struktury kościelnej<sup>48</sup>.

Kościół wnosi do wspólnoty obywatelskiej teologicznie uzasadnioną ideę braterstwa oraz stwarza warunki do uczenia się braterstwa poprzez życie w parafii i uczestnictwie we wspólnotach apostołskich. Ośrodkiem chrześcijańskiej wspólnoty braterskiej jest celebrowanie Eucharystii. Kościół służy braterstwu w wymiarze uniwersalnym: poprzez misję – zaproszenie kierowane do wszystkich by uczestniczyli we wspólnocie braterskiej. Szczególnym sposobem służenia braterstwu jest świadczenie o nim poprzez przyjęcie cierpienia i nieuleganie nienawiści, poprzez nazywanie braćmi nawet tych, którzy są dla wierzącego źródłem cierpienia. Kościół może w ten sposób humanizować relacje społeczne. Pomaga w drugim –

<sup>47</sup> J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 86–87.

<sup>48</sup> W. Szymczak, *Partycypacja osób zaangażowanych społecznie. Struktura – funkcje – modele*, Lublin 2013, s. 317–318.

kimkolwiek on jest – dostrzec brata. Natomiast wspólnoty dają poczucie uczestnictwa, podmiotowości, sprawstwa. Są miejscem zaangażowania. Uczą odpowiedzialności za dobro wspólne. Stanowią szkołę liderów społecznych.

Na kulturowy i religijny fundament życia społeczno-politycznego i gospodarczego zwraca uwagę nauczanie społeczne Kościoła. Za encykliką *Lumen fidei* zwróćmy uwagę, że:

wiara jest elementem dobra wspólnego. Jej światło nie oświeca tylko wnętrza Kościoła i nie służy jedynie budowaniu wiecznego miasta w zaświatach. Pomaga nam ona budować nasze społeczności, tak, by zmierzały ku przyszłości dającej nadzieję. Pozwala zrozumieć architekturę relacji ludzkich, ponieważ dostrzega ich głęboki fundament i ostateczne przeznaczenie w Bogu i w Jego miłości<sup>49</sup>.

Doświadczenie braterstwa we wspólnocie Kościoła umożliwia wzmocnienie więzi solidarności w szerszym społeczeństwie<sup>50</sup>.

Człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga w Trójcy. Stąd czymś naturalnym jest w nim skłonność do życia w relacji, skłonność do życia we wspólnocie. Zatem braterstwo można określić jako miarę wszelkich dynamizmów, które wyrażają się w międzyludzkich relacjach<sup>51</sup>. Chrześcijaństwo głosząc ideę braterstwa wyjaśnia architekturę relacji międzyludzkich. Naucza o wyjątkowej godności każdej osoby ludzkiej, wnosi przekonanie o fundamentalnej równości wszystkich ludzi. Idea równości dojrzewała na chrześcijańskim podłożu. Prawda o tym, że jesteśmy równi w oczach Boga, miała istotne znaczenie<sup>52</sup>. W oczach Boga wszelkie nierówności stanu, posiadania, pozycji społecznej nie mają znaczenia. Jesteśmy równi, ponieważ Bóg nasz wszystkich ukochał tak samo. Powinniśmy rozpoznawać się jako bracia i siostry ponieważ mamy tego samego Ojca w niebie. Poza tym kontekstem idea braterstwa nie będzie rozpoznawalna i nie będzie miała znaczenia<sup>53</sup>. Prawda ta wnosi przekonanie

<sup>49</sup> Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*, nr 51.

<sup>50</sup> *Kompendium Nauczania Społecznego Kościoła*, nr 51.

<sup>51</sup> Tamże, nr 54.

<sup>52</sup> Tamże, nr 144.

<sup>53</sup> R. Trigg, *Religion in Public Life. Must Faith Be Privatized?*, Oxford 2007, s. 82.

o wzajemnej zależności między ludźmi i odpowiedzialność za siebie. Jest gwarantem wolności i praw człowieka<sup>54</sup>. Ideologia głosząca brak jakichkolwiek społecznych więzi i zobowiązań nie dostrzega braterskich więzi między ludźmi i prowadzi do erozji więzi społecznych<sup>55</sup>. Rzeczywiście braterstwo wyrażające się w „obywatelskiej przyjaźni” nie może zostać w pełni realizowane z powodu indywidualizmu rozpowszechniającego się we współczesnych społeczeństwach<sup>56</sup>.

Przekonanie o braterskiej równości wszystkich członków społeczeństwa kształtuje demokratyczne relacje między społeczeństwem a władzą. W pierwszym rzędzie pozwala dostrzec godność ludu składającego się z osób posiadających tę samą ludzką godność. Konsekwentnie zatem ten, kto sprawuje władzę jest jedynie bliźnim, któremu została powierzona służba na rzecz dobra wspólnego. Władza nie ma charakteru sakralnego, ale w pewien sposób uczestniczy w trosce Boga nad światem. Jest wyrazem porządku, który wpisał w życie społeczne. Stąd przekonanie, że powinniśmy być posłuszni władzy jedynie wtedy, gdy jest to słuszne, gdy odpowiada to porządkowi moralnemu. Polityka bowiem nie należy jedynie do dziedziny pragmatyki ale również moralności. Wnosi to postulat pracy na rzecz społeczeństwa sprawiedliwego, tworzenia struktur i instytucji społecznych wykluczających jakiejkolwiek formy arbitralnej nierówności, krzywdy, wykluczenia. Konsekwentnie idea braterstwa postuluje kształtowanie społeczeństwa solidarnego, w którym jednostki, rodziny i wspólnoty słabsze nie będą pozostawione swojemu losowi ale objęte – zawsze w duchu zasady subsydiarności – solidarną troską całego społeczeństwa<sup>57</sup>.

Chrześcijaństwo humanizuje relacje społeczne. Człowiekowi podlegającemu nieustannie pokusie egoizmu nakazuje być pokornym, skrom-

---

<sup>54</sup> M. Novak, *Against the Adversary Culture*, w: *A Free Society Reader. Principles for the New Millennium*, ed. by M. Novak, W. Brailsford, and C. Heesters, Oxford 2000, s. 250.

<sup>55</sup> G. Sarchen, *Każdy człowiek jest moim bratem*, tłum. E. Misiólek, „Więź” 13 (1970) 12, s. 16.

<sup>56</sup> *Kompendium Nauczania Społecznego Kościoła*, nr 399.

<sup>57</sup> J. Maritain, *Chrześcijaństwo a demokracja*, tłum. A. Ziernicki, „Znak” (1992) 4, s. 42–47; tenże, *Humanizm integralny*, Londyn 1960, s. 11–13, 144–149.

nym, hojnym i szczodrym<sup>58</sup>. Nakazuje, by upodabniać się do Chrystusa we współczuciu wobec małych i zmarginalizowanych. W drugim człowieku każe widzieć brata. Społeczeństwo dla zachowania spójności, pewnej jedności myślenia, odczuwania i działania potrzebuje pewnego „zbratania się” ludzi, świadomości przynależności do jednej „rodziny” społecznej. Jak podkreśla J. Maritain chrześcijaństwo stwarza ideowe podstawy dla zaistnienia takich więzi: „im bardziej kochamy ludzi w Bogu i dla Boga, tym bardziej kochamy ich dla nich samych i w prawdziwej ich istocie. Co więcej taka miłość rodzi się i trwa w wierze, sięgając równocześnie ku wszystkim, którzy nie posiadają tej samej wiary”<sup>59</sup>.

Joseph Ratzinger zdecydowanie podkreśla, że chrześcijaństwo nie jest indywidualistyczne. Jego etos jest „etosem braterstwa”<sup>60</sup>. Ta głęboko chrześcijańska idea stała się elementem etosu świeckiego. Nie należy jednak zapominać, że jej korzenie są głęboko ewangeliczne. We współczesnym świecie dotkniętym anonimowością i bezosobowością, chrześcijanin może doświadczyć „odkupieńczego spotkania” z drugim człowiekiem w Kościele<sup>61</sup>. Chrześcijańskie braterstwo wnosi w życie społeczne relacje, zaufanie, więzi, normy społeczne. Dostarcza tego, co dziś jest określane jako kapitał społeczny. W chrześcijaństwie drzemie ogromny potencjał braterstwa, który trzeba odkryć i wykorzystać. Potrzeba jednak najpierw nawrócenia i odkrycia ojcostwa Boga, odkrycia wspólnoty braci i sióstr w parafii zwłaszcza w czasie celebrowania Eucharystii, potrzeba otwarcia się na wspólnoty apostołskie.

## PODSUMOWANIE

Podstawą chrześcijańskiego braterstwa jest odniesienie do Boga, który jest Ojcem. Jego Ojcostwo jest zapośredniczone przez Syna i obej-

<sup>58</sup> M. Novak, *Against the Adversary Culture*, w: *A Free Society Reader. Principles for the New Millennium*, ed. by M. Novak, W. Brailsford, and C. Heesters, Oxford 2000, s. 94.

<sup>59</sup> J. Maritain, *Prawda i braterstwo*, tłum. H.M., „Znak” 10 (1958) nr 50–51 (8–9), s. 1013–1014.

<sup>60</sup> J. Ratzinger, *Chrześcijańskie braterstwo*, s. 11.

<sup>61</sup> Tenże, *Opera omnia. Kościół – znak wśród narodów. Pisma ekumeniczne i ekumeniczne*, t. VIII/1, Lublin 2013, s. 103.



muje braterską jedność w Synu. W ramach wspólnoty chrześcijańskiej Ratzinger wskazuje miejsca, w których rodzi się i rozwija wspólnota braterska. Jest to najpierw parafia, a w życiu tej szczególnej wspólnoty celebrowanie Eucharystii – uczy braterskiej. Konkretnie doświadczenie wspólnoty dokonuje się we wspólnotach apostołskich. Wspólnota Kościoła może budować wspólnotę braterską również z tymi, którzy do wspólnoty nie należą. Chrześcijańska wspólnota braterska służy całości społeczeństwa poprzez misję – zapraszanie wszystkich do wspólnoty Kościoła. Służy jej również poprzez miłość. Relacje chrześcijan powinny mieć siłę przykładu, mają pociągać, być misją poprzez czyny. Miłość świadczona przez chrześcijan ma być bezinteresowna. Mają kierować swoją miłość ku tym, którzy jej potrzebują, nie oczekując wdzięczności czy podziękowania. Ostatnim zadaniem chrześcijan w stosunku do niewierzących jest cierpienie za nich na wzór Mistrza. Jest to służba posunięta aż do przyjęcia prześladowań i uznania prześladowców za braci. Wiara pozwala zrozumieć architekturę relacji międzyludzkich. Chrześcijańskie braterstwo wnosi w życie społeczne relacje, więzi, zaufanie, normy społeczne. Dostarcza zatem tego, co współcześnie określa się jako kapitał społeczny.

## BIBLIOGRAFIA

- Kaufmann F.X., *Czy chrześcijaństwo przetrwa*, tłum. U. Poprawska, Kraków 2004.
- Kompendium Nauczania Społecznego Kościoła.*
- Łużyński W., *Struktury pośrednie pomiędzy jednostką ludzką a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, Toruń 2008.
- Maritain J., *Chrześcijaństwo i demokracja*, „Znak” (1992) 4, s. 42–53.
- Maritain J., *Humanizm integralny*, Londyn 1960.
- Maritain J., *Prawda i braterstwo*, tłum. H.M., „Znak” 10 (1958) 50–51 (8–9), s. 1011–1016.
- Novak M., *Against the Adversary Culture*, w: *A Free Society Reader. Principles for the New Millennium*, ed. by M. Novak, W. Brailsford, and C. Heesters, Oxford 2000, s. 246–273.
- Novak M., *How Christianity Changed Political Economy*, w: *A Free Society Reader. Principles for the New Millennium*, ed. by M. Novak, W. Brailsford, and C. Heesters, Oxford 2000, s. 91–97.
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu, cz. I. Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, tłum. W. Szymona, Kraków 2011.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowska, Kraków 2006, s. 127.

- Ratzinger J., *Bóg i świat wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2001.
- Ratzinger J., *Chrześcijańskie braterstwo*, tłum. J. Merecki, Kraków 2007.
- Ratzinger J., *Eklezjologia Soboru Watykańskiego II*, w: Józef Kardynał Ratzinger, *Kościół – ekumenizm – polityka*, tłum. J. Kruczyńska, Poznań–Warszawa 1990, s. 15.
- Ratzinger J., *Kościół. Wspólnota w drodze*, tłum. D. Chodyniecki, Kielce 2009, s. 34.
- Ratzinger J., *Opera omnia. Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*, t. VIII/1, Lublin 2013.
- Ratzinger J., *Prawda, wartości, władza. Kiedy społeczeństwo można uznać za pluralistyczne*, tłum. G. Sowiński, Kraków 1999.
- Ratzinger J., *Wykłady bawarskie z lat 1963–2004*, tłum. A. Czarnocki, Warszawa 2009.
- Rauscher A., *Handbuch der Katholischen Soziallehre*, Berlin 2008.
- Sarchen G., *Każdy człowiek jest moim bratem*, tłum. E. Misiółek, „Więź” 13 (1970) nr 12, s. 11–24.
- Schmitt C., *Politische Theologie. Vier Kapitel zur Lehre von der Souveranität*, Berlin 1934
- Szymczak W., *Partycypacja osób zaangażowanych społecznie. Struktura – funkcje – modele*, Lublin 2013.
- Trigg R., *Religion in Public Life. Must Faith Be Privatized?*, Oxford 2007.
- Weigel G., *Centesimus annus: The Architecture of Freedom*, w: *A Free Society Reader. Principles for the New Millennium*, ed. by M. Novak, W. Brailsford, and C. Heesters, Oxford 2000, s. 3–24.
- Zięba M., *Papieska ekonomia. Kościół – rynek – demokracja*, Kraków 2016.
- Zięba M., *The Monk and the Market: What Does a Priest Need Economics For?*, w: *A Free Society Reader. Principles for the New Millennium*, ed. by M. Novak, W. Brailsford, and C. Heesters, Oxford 2000, s. 60–67.